

WIADOMOŚCI Z IZRAELA

Nasze kartki dla żołnierzy IDF doszły szczęśliwie do Izraela i zostaną przekazane do rozdania izraelskim żołnierzom w najbliższą niedzielę. Niech będą błogosławieństwem dla tych, którzy czuwają nad bezpieczeństwem wszystkich mieszkańców i przyjezdnych.



Około godziny 15.00 miał miejsce atak terrorysty, który jadąc samochodem ostrzelał żołnierzy na punkcie kontrolnym Hizma koło Pisgat Zeev na północny wschód od Jerozolimy. W wyniku strzelaniny jeden żołnierz został lekko ranny, a terrorysta zastrzelony. W wyniku identyfikacji napastnika okazało się, że jest on oficerem wywiadu Autonomii Palestyńskiej. Po strzelaninie w wiosce Hizme wybuchły zamieszki. Arabowie palili opony i rzucali kamieniami w izraelskich żołnierzy, którzy odpowiedzieli środkami do rozpraszania tłumu.



Atak nożownika koło Bramy Damasceńskiej w Jerozolimie. Jeden policjant znajduje się w poważnym stanie. Terrorysta został zastrzelony.



O 21.20 miała miejsce strzelanina na drodze między miastem Kochav Yaakov i Psagot na północ od Jerozolimy. Przejeżdżający samochód został trafiony dziesięcioma kulami! Dzięki Bogu nikt nie został ranny.

Ok. 18.00 nastąpił atak nożownika na policjanta. Terrorysta został zastrzelony przez innego policjanta, który niestety postrzelił też atakowanego policjanta. Rannego policjanta przewieziono do szpitala. Trwają poszukiwania drugiego terrorysty.

Strategiczna zmiana w stanowisku Izraela w kwestii osiedli!

Po raz pierwszy od dziesiątek lat, ambasady i przedstawicielstwa Izraela

przedstawić na swoich oficjalnych stronach internetowych dokument potwierdzający prawne i historycznie prawo narodu żydowskiego do tworzenia osiedli w Judei i Samarii. Proces ten zainicjowała wiceminister spraw zagranicznych, Tzipi Hotovely, która uważa, że Izrael musi przedstawić stanowcze i pozytywne stanowisko w sprawie osiedli, a nie jedynie linię obronną, jaką przez pół wieku prowadziły rządy Izraela.

W ostatnich miesiącach Ministerstwo Spraw Zagranicznych sformułowało dokument stwierdzający, między innymi, że „obecność Żydów w Judei i Samarii (tzw. „Zachodni Brzeg”) trwa od tysięcy lat i została uznana za legalną, w mandacie Palestyny. Żydowskie osiedla takie jak w Hebronie istniały od wieków również podczas władzy otomańskiej, a takie jak Neve Yaakov na północ od Jerozolimy, osiedle Gush Etzion na południu Samarii i osiedla na północ od Morza Martwego powstały pod mandatowym rządem brytyjskim przed powstaniem państwa Izrael i w zgodzie z mandatem Ligi Narodów. Wiele z istniejących żydowskich osiedli powstało od nowa w miejscach, w których były gminy żydowskie w poprzednich pokoleniach, jako wyraz głębokiego i kontynuowanego związku narodu żydowskiego z ziemią Izraela”. Dodatkowo w części historycznej tego dokumentu napisano, że „próba przedstawienia żydowskich osiedli w Judei i Samarii (Zachodni Brzeg) jako nowego rodzaju osiedli ‘kolonialnych’ motywowana jest względami politycznymi.

W żadnym punkcie w historii Jerozolima, Judea i Samaria nie znajdowały się pod ‘suwerennością’ palestyńsko-arabską”.

W części prawnej dokument stwierdza, że Konwencja Genewska nie rozciąga się na tereny Judei i Samarii i cytuje profesora Eugene Rostowa, byłego amerykańskiego wice sekretarza do spraw politycznych, który napisał, że „prawo żydowskie do osiedlania się w tym okręgu jest pod każdym względem identyczne z prawem populacji miejscowej do życia tam”.

Konkluzja tego dokumentu mówi, że izraelskie roszczenia do tego terenu są uzasadnione nie tylko w obliczu historycznego związku Żydów i ich wieloletniej obecności na tych ziemiach, ale również przez przekazanie tych ziem jako części narodowego dziedzictwa żydowskiego przez Mandat Ligi Narodów i uznane prawa Izraela do obronnych granic swojego kraju. Obszar ten nie stanowił nigdy terenu suwerennego i niezależnego państwa innego niż izraelsko-żydowskiego.

Równocześnie Izrael stwierdza w tym zaktualizowanym dokumencie, że „uznaje, iż również Palestyńczycy mają swoje roszczenia do tego okręgu. Z tego powodu obie strony wyrażają swoją formalną zgodę do rozwiązania wszystkich kwestii, które pozostały nierozstrzygnięte w bezpośrednich, dwustronnych negocjacjach”

Hotovely poleciła przygotowanie tego dokumentu po tym, jak stało się jasne, że strona internetowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych przedstawia dokumenty przestarzałe nieadekwatne do aktualnych wymagań, napisane 14 lat temu, kiedy jeszcze Szymon Peres był ministrem spraw zagranicznych.

Hotovely powiedziała, że „projekt osiedlania się w Judei i Samarii to projekt, który trzeba chronić również na froncie prawnym. Przez lata w międzynarodowym leksykonie ukorzeniły się fałszywe pojęcia jak ‘okupacja’ i ‘nielegalne osiedla’. Dokument ten ma obalić te twierdzenia i wykazać w sposób jasny, że osiedla mają swoją prawną podstawę”.

Ponadto w czasie badań stało się jasne, że większość stron internetowych izraelskich ambasad nie podawało żadnych informacji w sprawie osiedli.

*Nareszcie coś zaczyna iść do przodu. Izrael przez długi okres czasu przegrywał walkę na polu medialnym. Teraz ma się to zmienić.



(na zdjęciu: Izraelska minister spraw zagranicznych – Tzipi Hotovely)

Szalom i prosimy o modlitwę.

**Wiadomości oraz zdjęcia zebrał
Jarosław Papiór**

***Korekta oraz opracowanie graficzne
Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu***